

KALNIK. KRONIKA PARAFIALNA
[1963–1967]

Kronika z kościoła w Kalniku jest świadectwem życia liturgicznego i codziennego parafii i jej mieszkańców. Rozpoczęta w 1963 roku przez ówczesnego proboszcza księdza Jana Marciniaka, była kontynuowana przez jego następców. W tym miejscu prezentujemy znaczne fragmenty kroniki z lat 1963-1967, spisane tą samą ręką – wspomnianego już księdza Marciniaka. Odnotowując codzienne wydarzenia, autor cofa się też do okresu wcześniejszego, początków funkcjonowania parafii rzymskokatolickiej w Kalniku, uprzednio kościoła ewangelickiego (do 1945 roku). Żywy opis, barwny, a czasami cięty język i poczucie humoru nadają temu opisowi walory literackie. Bezpośredniością i prostotą ujmuje szczery przekaz wiary.



Spełniając życzenie Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Jana Obłąka, który dnia 28. Kwietnia 1963 r. zwizytował parafię, rozpoczynam niniejszą kronikę na cześć i chwałę Pana Boga Wszechmogącego, dla wiadomości przyszłych pokoleń… Pragnę zanotować, niektóre dane z życia parafii Kalnik.

Nazwa miejscowości Kalnik, początkowo Kalewo wywodzi się z niemieckiej nazwy miejscowości Kahlau. Po skończeniu drugiej wojny światowej w roku 1945. w Kalniku utworzono parafię, do której należą następujące kościoły filialne: Chojnik, Stróżyna[1], Kwitajny, oraz kościół w Grądkach, który domaga się natychmiastowego remontu. Ośrodkiem życia parafialnego stał się Kalnik, ze względu na dogodne położenie – między dwoma miastami: Pasłęk – Morąg, oraz na dom Kościelny i zabudowania gospodarcze nadto liczną ilość wiernych zamieszkałych w Kalniku. Do roku 1955 wszystkie kościoły, oraz 4,500 wiernych obsługiwał jeden kapłan – probos[z]cz! Po roku 1958 została stworzona z[?] w[?] parafii Kalnik nowa pla-

1 Poprawnie: Strużyna. Zachowujemy jednak oryginalną pisownię [przyp. red.].



1. *Kościół w Kalniku, stan w lutym 2016 roku. Fot. Iwona Lizewska.*

cówka; wydzielono wioski i wyznaczono wikariusza Ks. Jana Kipiela, który zamieszkał w Strużynie. Pomimo, że Strużyna mogłaby zostać oddzielną parafią, jednakże dotychczas władze państwowe nie udzieliły na to pozwolenia. Od 1. lipca 1963 r. oddzielono od Kalnika wieś Chojnik, oraz Kamionka, nadto wydzielono z parafii sąsiedniej: Zielonka Pasłęcka wieś Samobród i stworzono oddzielną placówkę. Mianowanym został wikariusz z Morąga Wincenty Niedośpiał, na wikariusza Kalnika z siedzibą w Chojniku. Jednakże władze panstw. nie wyraziły zgody na usamodzielnienie Chojnika.

Pomimo poszukiwań nie odnalazłem dokładnej historii tutejszego kościoła. Z tabliczki metalowej, którą uwieńczony jest szczyt dawniejszej wieży, znajdującej się na strychu kościoła, wynika, że rok budowy był 1730 – ANNO 1730. Odnalazłem księgę kasową z 18 w. „schbulkase" [? nieczytelne] z której wynika, że przy tej świątyni istniał za czasów ewangelickich chór kościelny noszący tytuł: „MONS PIETATIS". Opatrznościowo kościół w Kalniku otrzymał tytuł B. Maria Virgo de Monte Carmelo". Góra Pobożności i Góra Karmel oznaczają jedno – Najwyższy szczyt doskonałości Chrześcijańskiej… […]

Księża Proboszczowie

Ks. Romuald Szczeciński 1945-1955
Był pierwszym proboszczem parafii Kalnik, który po zakończeniu wojny osiedlił się w Kalniku rozpoczynając z całą energią organizację placówki duszpasterskiej: Naprawił częściowo zniszczone kościoły w Kalniku, Strużynie, Chojniku. Wyposażył wnętrze kościoła w Kalniku: w ołtarz główny, ambonę, konfesjonał [balaski? nieczytelne], nadając wygląd świątyni katolickiej, zwłaszcza przez usunięcie balkonów.



2. *Wnętrzę kościoła w Kalniku z czasów protestanckich. Źródło: kronika parafii w Kalniku.*

Organizacja parafii w warunkach powojennych, a szczególnie wyposażenie kościoła luterskiego, natrafiała na wielkie trudności z braku fachowców, oraz materiałów. Dlatego, nie tylko wierni, którzy przyjechali na Ziemie Odzyskane, ale i Kapłani zajmowali się szabrowaniem innych kościołów, niektórzy z nich szczególnie zasłynęli na terenie dekanatu Elbląskiego, zapuszczając się aż pod Gdańsk Morąg, zabierając z kościołów ołtarze, dzwony, ławki, ambony, witraże itp.

Wyżej wymieniony Ksiądz proboszcz, nie pozostał w tyle pod tym względem: z obcych kościołów sprowadził 3 dzwony, z kościoła Türbach – Grądki – przywieziono główny ołtarz, ambonę, z kościoła Kwitajny i innych organy. Podczas zabierania ołtarza z Grądek, oraz dzwonów rozniecono ogień na środku świątyni z ławek – był to okres zimny – co widząc mieszkańcy P. G. [wygląda jak C] Ru, rzucili się na resztki ławek, oraz na sufit drewniany ciągnęli na opał do domów, nie oszczędzając nawet schodków na chór i wieżę kościelną. Tak został zdewastowany zabytkowy kościółek w Grądkach, który do dnia dzisiejszego swoją wysoką wieżą wita zbliżających się do wioski.

Jednakże za czasów Księdza Szczecińskiego rozkwitło życie religijne w nowo powstałej parafii; istniał chór wielogłosowy, kółka żywego różańca, „Towarzystwo przyjaciół K-U-Lu" Caritas. Raz do roku na 8 września wyruszała liczna pielgrzymka do Gietrzwałdu, około sto furmanek… Była to procesjonalna pielgrzymka z Księdzem proboszczem na czele.



3. *Dekret biskupa olsztyńskiego Tomasza Wilczyńskiego z 1959 roku dotyczący ustanowienia w kościele w Kalniku czterdziestogodzinnego nabożeństwa. Źródło: archiwum parafii w Kalniku.*

Nadto Ks. Szczeciński prowadził gospodarstwo rolne, cieszył się dobrą opinią wśród gospodarzy wiejskich, w r 1955 opuścił parafię żegnany tłumnie i serdecznie przez parafian! Szcz[ś]ć mu Boże!

Ks. Stanisław Adamski 1956-1960 r.

Przybył do Kalnika zimą 1956, po krótkim zimowym zastoju i wypoczynku wiosną energicznie zaczął pracę duszpasterską, obok troski nauczania, administrowania Sakramentów św. prowadził prace remontowe:

Za jego czasów zostały namalowane obrazy do kościoła w Kalniku, odmalowane ołtarze, ambona. Nadto ogrodził cmentarz grzebalny murem i siatką oraz cmentarze przykościelne, w Kalniku, Strużynie i Chojniku.

Wielkim wydarzeniem w parafii było nawiedzenie parafii przez Obraz Matki Bożej Częstochowskiej, dnia 8 czerwca 1960 r.

Dnia 20 lipca 1960 r. żegnany przez parafian, cum magna letitia et exultatione udając się do nowej placówki Dąbrówno. Szczęść Mu Boże!

Ks. Adolf Jaroszko 1960-61 r.
Od pierwszej chwili przybycia do parafii wyraził swoje niezadowolenie – nazywając Kalnik: Kurnik, Karniak… itp. praca jego polegała na czekaniu na nową placówkę – stąd upadek życia religijnego!

Zmarł w Białymstoku – Świętajno 1966 r. Requiestat in PACE

Ks. Jan Marciniak 1961-
Objął parafię w ostatnią niedzielę po Ziel św. [Zielonych Świątkach – red.] Ewangelia zapowiadała sąd ostat.[teczny] „A gdy ujrzycie brzydkość spustuszenia…" zastałem świątynię zniszczoną zewnątrz i wewnątrz. Już w maju 1962 r. przeprowadzono „renowację" kościoła.
[…..]

WIZYTACJA PARAFII 28-IV-1963 r.
przez J. Ex. Ks. Biskupa Jana Obłąka

W niedzielę Dobrego Pasterza przybył do parafii w godzinach wieczornych sufragan Olsztyński Ks. biskup, przy bramie kośc. został powitany przez starszych młodzież i dziatwę szkolną, w czasie ingresu do świątyni śpiewano pieśń Chrystus vincit. Po powitaniu w kościele rozpoczęła się Msza św. Cały kościół recyt. modlitwę u stop[n]i ołtarza, śpiewał Kyrie gloria. Po Mszy św. odbyło się Bierzmowanie na zew. kościoła. Na drugi dzień odwiedził Ks. Biskup kościół w Chojniku i w Kwitajnach oraz nieczynny kościół w Grądkach. Po południu wierni żegnali pasterza pieśnią plurimos annos oraz „Żyj nam żyj, Ks. Biskupie żyj nam żyj".

[Parafia została ukarana za ustawienie bramy powitalnej dla księdza biskupa – red.].

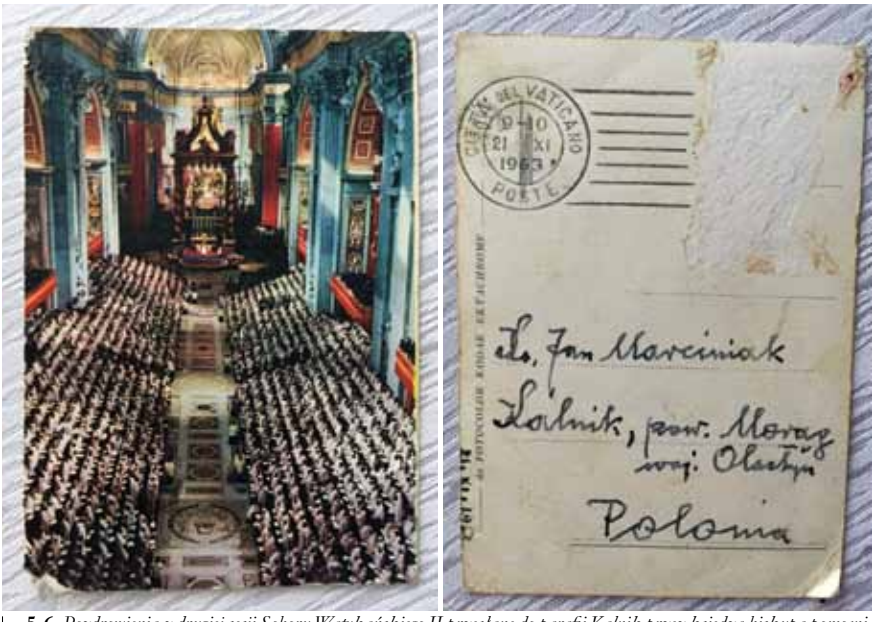
Kolegium Karne w Morągu nałożyło karę na Księdza 1.500 proboszcza za ustawienie bramy powitalnej, oraz za umieszczenie flag papieskich (Bramę ustawili gospodarze bez wiedzy i rozkazu Ks. proboszcza a rzekomy flagi były to dekoracyjne szarfy płótna biało czerwone i biało żółte – Eucharystyczne.

„WIECZERZA PAŃSKA" 14 listopad 1963 r.

w związku z soborem powszechnym odbyła się w parafii wieczerza pańska, która zgromadziła nas przy stole ofiarnym w miłości bratniej. Delegacja z pa-



4. *Karta upamiętniająca soborowy czyn dobroci. Źródło: kronika parafii w Kalniku.*



5-6. *Pozdrowienia z drugiej sesji Soboru Watykańskiego II przesłane do parafii Kalnik przez księdza biskupa pomocniczego warmińskiego Jana Obłąka. Źródło: kronika parafii w Kalniku.*

rafii i Jan Dziemidowicz z Kwitajn, Antoni Burdolski [Burdalski?] z Kalnika złożyli na Jasnej księgę, w której są zapisane dobre uczynki w Intencji Soboru. Podczas nabożeństwa J. Ex. Ordynariusz wygłosił kazanie, przede mszą św Konsekrował Nowy kielich. Msza św. odbyła się „dialogowana", Twarzą do ludzi.
[…]

1964

Przed niedz. palmową odbyły się trzy dniowe rekolekcje wielkopostne.

Odpust

Na odpust Matki Bożej Szkaplerznej suma została odprawiona na cmentarzu przy kościele, od strony plebanii. Jednakże na przyszłość nie jest wskazane nabożeństwo polowe: w dzień upalny ludzie są rozproszeni, w cieniu drzew, przy straganach z lodami, itp., śpiew wychodzi słabo, głos celebransa fatalnie.

1965

Z ministrantami urządza się wycieczkę w czasie wakacji. Byliśmy: na Helu, Gdynia Oliwa Sopot, Krynica Morska Tolkmicko, gdzie nocowaliśmy w stodole u gospodarza razem z końmi, które swobodnie chodziły, gdyż gospodarz stawiał nową oborę a w nocy padał deszcz.

Kara Boża, czy zbieg okoliczności?

W P. G. R. Kwitajny gdzie znajduje się Kaplica M.B.N.P. niewiasta pewna […] z powodu tego, iż ksiądz zabrał jej klucze od kościoła ponieważ nie chciała sprzątać i innym nie pozwalała (Herod-baba) przestała chodzić do kościoła – było to przed palmową niedzielą, wyzywając Księdza rozsiewała oszczerstwa! mówiła, że Boga nie ma, to ludzie wymyślili wszystko […]. Jest faktem, że przez cały Wielki tydzień nie była w kościele, w czasie rezurekcji obraz Matki Bożej Ostrobramskiej, który był przez [tu plama] niesiony, oraz inne niewiasty został w świątyni, gdyż zbuntowała inne kobiety. W czasie Mszy św., Rezurekcyjnej zdarzył się tragiczny wypadek! […] została w domu ze złej woli. Gdy otworzyła duchówkę, w której grzała wodę w pufelkach [?] nastąpił wybuch silny i pęka pufelka parząc jej całą twarz, oraz raniąc w [nieczytelne]. Gdy ludzie wrócili z rezurekcji pogotowie ratunkowe całą obandażowaną na twarzy zabierali do szpitala stan [nieczytelne] okropny, ludzie mówili jest Bóg i skarał Tą która [nieczytelne] [nieczytelne].
[…]

Nawiedzenie rodzin, przez obraz M.B.N.P.

W uroczystość chr. Króla, obraz M.B.N.P. z Kwitajn został uroczyście, wy-

prowadzony do rodzin, pod hasłem: „Odmówcie różaniec na tysiąclecie Chrztu św. Polski". Otwórzcie bramy wasze niech wejdzie Król chwały" Obraz był przyjęty przez wszystkie rodziny z wyjątkiem. Kierownika P.G.R. Kwitajny – […] nie przyjął Kierownik szkoły […] w Kalniku oraz kier. szkoły w Królewie.

Kolegium karne.

Parafia zapłaciła 500 zł. kary za rzekome urządzanie zbiórki na kwiaty.
Misje ku czci Najśw. S. P. Jezusa
W maju odbyły się misje ku czci Najśw. S. P. Jezusa. Z tej okazji zakupiono obraz Najśw. Serca. Wiele rodzin poświęciło się Bogu.
[…]

Odpust ku czci M. B. Szkaplerz.

Odpust odbył się in ipsa die", od rana wyst. Najśw. Sakr. ludzie śpiewają pieśni. Księża spowiadają – suma o god. 12. z procesją odtąd, zawsze in ipsa die".
[….]

Uroczystość wszystkich świętych
zgromadziła w świątyni wielu. Procesja odbyła się na Cmentarzu, grzebalnym. Wpłynęło około 150 intencji mszalnych za dusze zm.

1966 r.

Rekolekcje wielkopostne.
Prowadził: Ks. Stanisław Guła student K.U.L.

Odpust. 16 VII-66 r.

Sumę celebrował Ks. Kazimierz Cyganek z Pasłęka. Kazanie wygłosił Ks. Piotr Starzec z Zalewa. Mimo dnia pracy – sobota – parafianie godnie uczcili swoją patronkę, powstrzymując się od pracy, biorąc liczny udział w sumie i procesji.
(Pączki odpustowe ofiarowała na obiad pani Bobrowiczowa z Królewa. Były b. smaczne, duże, piękne – rozkoszne ku wejrzeniu, smaczne ku jedzeniu.)

Uroczystość M.B. Różańcowej

W Kwitajnach, gdzie znajduje się obraz M.B. Wędrującej, odbyła się uroczystość suma o godz. 12 z NAUKĄ. Po sumie procesja z obrazem niesionym przez celebransa i dwóch mężczyzn. Obraz był niesiony kopią do ludu. Na zakończenie procesji błogosł. obrazem, przy śpiewie, żegnaj MARIO śliczna Pani!

Uroczystość Wszystkich św.

Przez cały dzień padał śnieg, groby zmarłych pokryte były bielą śniegu. Świerkowe wieńce na grobach z palącymi się zniczami tworzyły piękny obraz!

Rok 1967.

Rekolekcje wielkopostne.
Prowadził Ks. Jan Kaczmarczyk, student K.U.L.
Rekolekcje rozpoczęły się w sobotę palmową, a zakończyły się we wtorek wielki
W czasie rekolekcji w niedzielę palmową, Z.M.W. to jest związek młodzieży wiejskiej, urządziło zlot w Gminie Królewo, nagle zjawiła się wojskowa orkiestra, napędzano młodzież tu do tańca. Zabawa trwała do północy, tańczyła młodzież z Królewa […] (wszyscy są młodzi niektórzy z nich chodzą do 8-mej kl.)
Na zakończenie rekolekcji Ks. Proboszcz wygłosił krótką naukę następującej treści „za chwilę zaśpiewamy hymn dziękczynny Te DEUM LAUDAMUS. Zanim to uczynimy pragnę siewcy słowa Bożego złożyć podziękowanie za trud misyjny
Jeśli ziarno rzucone nie wydaje owocu to nie jest wina siewcy ale gleby. Która jest nieurodzajna, kamienista itp. Równocześnie przepraszam za to co się stało z [nieczytelne] Męki Pańskiej! Nie mam innych słów aby wyrazić to co czuję [tu skreślenie] niż słowa proroka Habakuka „Przychodźcie a obaczcie, oglądajcie [tu skreślenie] dziwujcie się" Jakie zło stało się między nami niesłychane, aby w czasie wielkiego Postu taj[ń]czono Umarli na wieść o tym w grobach poruszyli się, itp. Kto to uczynił, wierzący chrześcijanie! Wielki Post, czytanie Męki. Upadli my na kolana by uczcić śmierć P. Jezusa. Hańba [nieczytelne] rodzicom [nieczytelne]. W W. piątek Nabożeństwo przebłagalne!
Zarządzenie: 1) tym którzy tańczyli nie wolno wejść do świątyni od dziś aż do przewodniej niedzieli włącznie, Mszę św. słuchają w przedsionku kościoła. 2) do końca roku nie mogą być świadkami ślubu i chrzestnymi rodzicami.
Młodzież z Kalnika 11. osób przyszła do ks. proboszcza z płaczem prosząc o darowanie składając przysięgę że nie tańczyli że poszli na zebranie że ich oszukano oświadczyli, że największą karą jest dla nich „przedsionek". Zostali zwolnieni, gdyż nikt z nich nie tańczył.
Uczestnicy zabawy z Królewa wielki czwartek, piątek Niedziela i poniedziałek, stali w przedsionku kościoła w [nieczytelne], w Poniedziałek Wielkanocny po sumie, otrzymali przebaczenie, ponieważ, codziennie przychodzili do przedsionka, ponieważ było to pierwszy raz! Starsi nie zwrócili im uwagi, byli przekonani, że 19 III – na św. Józefa wolno tańczyć, oraz to, że przez rodziców zostali ukarani [tu skreślenie]. Pokuta była bardzo udana! Młodzież która stoi [nieczytelne] chórem i w kącie [nieczytelne] [nieczytelne] [nieczytelne] nieczytelne] bliżej ołtarza.
[…]

Figura Matki Bożej Niep. Serce Maryi!

Za ofiary z okazji opłatków, została zakupiona figura, która stoi na klombie przed dzwo[n]nicą. W miesiącu maju po Nabożeństwie majowym codziennie wierni śpiewają „Chwalcie łąki umajone!" w październiku „Po górach dolinach!"

„Wojna o organistówkę"

Do parafii od 1945 r. należy domek przy kościele organistówka do roku 1961. mieszkał organista, potem ze względu na brak utrzymania – parafia zmniejszyła się, odpadły kościoły filialne [skreślenie] w tym domu zamieszkała samotna kobieta […], jej syn wprowadził Lolę żonę […], kobiety z Kalnika wtargnęły do domu i wyrzuciły jej pierzynę radio i inne rzyczy [rzeczy], które przez całą noc mokły na deszczu. Lola sprowadziła milicję, która nakazała zabrać rzeczy do własnego domu. Niewiasty były wzywane na milicję i w tej sprawie były przesłuchiwane.

Zabranie domu kościelnego przez Wydział Rolnictwa
dnia 7. kwietnia parafia zatrudniła organistę, który legalnie zameldował się i zamieszkał w domu przy kościele zw organistówką w dniu 14-IV-67 r. władze wtargnęły z milicją i natychmiast usunęli rzeczy bez możliwości znalezienia zastępczego mieszkania. Kierownik szkoły wniósł natychmiast stara szafę, kościelna kłódka została zerwana a zawieszona szkolna, klucze oddano kierownikowi szkoły […].

[*oprac. Iwona Liżewska, Maryla Paturalska*]

W tekście zachowano oryginalną pisownię i interpunkcję oraz podkreślenia.